

Anomalia magnetyczna na południowym Atlantyku

7 czerwca 2014

Między Brazylią a Afryką znajduje się obszar, w którym ziemskie pole magnetyczne jest zauważalnie słabsze. Naukowcy nazywają to anomalią magnetyczną SAA od ang. South Atlantic Anomaly. Ten obszar przestrzeni może być bardzo niebezpieczny dla samolotów lub satelitów znajdujących się akurat w jego obrębie.

Wskazówki kompasów zachowują się nad SAA zupełnie inaczej. Na dodatek anomalia wpływa na pasy radiacyjne Ziemi. Nawet jeśli ubytek pola magnetycznego w tym miejscu nie wpływa bezpośrednio na ludzi, to linie lotnicze często muszą zmieniać trasy unikając tego miejsca. Przelatujące na wysokości kilkuset kilometrów satelity znajdując się w tym regionie znajdują się w niebezpieczeństwie, ponieważ dociera tam znacznie więcej promieniowania kosmicznego i słonecznego.

Stacja kosmiczna ISS orbitując w tej okolicy potrzebuje dodatkowej ochrony. Teleskop Hubble'a unika tego miejsca ze względu na ryzyko uszkodzenia, a astronauta narzekają na występowanie efektu „shooting stars”, czyli rezultatu bombardowania siatkówki oka przez naładowane cząstki.

Naukowcy nie są zgodni, co do oceny wpływu SAA na naszą planetę. Co jest niezaprzeczalnym faktem, dziura w polu magnetycznym powiększa się i jeśli nadal będzie to postępowało w takim tempie wkrótce niebezpieczne promieniowanie będzie jeszcze bliżej powierzchni Ziemi. Włoscy naukowcy postanowili zbadać rozmiary SAA i potwierdzono, że następuje ekspansja tej anomalii magnetycznej. Dodatkowo okazało się, że przesuwa się ona na wschód.

Ostatnie badania wskazują na to, że problem jest realny i nie jest przesadą nazywanie tego obszaru „trójkątem bermudzkim

kosmosu". Poziom radiacji jaki tam występuje na wysokości 34 km jest taki jak w innych miejscach powyżej 300 km.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)